

PROTOKÓŁ NR 5/2019

z posiedzenia komisji połączonych z dnia 16 kwietnia 2019 r.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Stopień utrzymania czystości i porządku na drogach powiatowych i wojewódzkich w obrębie miasta – informacja przedstawiciela Powiatowego Zarządu Dróg i przedstawiciela Zarządu Dróg Wojewódzkich.
3. Gospodarka odpadami komunalnymi – stan bieżący i prognozy na 2020 rok – informacja Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska:
 - ocena utrzymania czystości na terenie miasta,
 - ocena czystości i stanu technicznego pojemników na śmieci,
 - ocena częstotliwości odbioru odpadów.
4. Projekty uchwał.
5. Sprawy różne.
6. Zapytania i wnioski.
7. Odpowiedzi na zapytania i wnioski.
8. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1

Porządek posiedzenia o godz. 11:00 otworzyła **Przewodnicząca Rady M. Stepniak**. Zgodnie z listą obecności na posiedzeniu obecnych było 12 radnych. Trzech radnych: M. Makowska, P. Szyposzyński i K. Olszewski nie stawili się na obrady.

Przewodnicząca stwierdziła quorum.

Ad. 2

Informację na temat utrzymania czystości i porządku na drogach powiatowych w obrębie miasta przedstawił pan K. Wasicionek dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Świdwinie, który powiedział

między innymi: „Łączna ilość ulic powiatowych w mieście Świdwin wynosi 5 116 m, z czego odcinek 530 m, to jest odcinek dróg gruntowych. Jest to przy ulicy Pocztovej. Natomiast w sieć tych dróg wchodzi przede wszystkim ulice Spółdzielcza, ulica Podmiejska, Wojska Polskiego, Polna, Kombatantów Polskich, Kołobrzaska i Pocztowa. Kwestia dotycząca porządków pozimowych – rozpoczęliśmy prace już pod koniec marca i dotyczyły one uprzątnięcia tych grubszych zanieczyszczeń z chodników i krawędzi jezdni przy Wojska Polskiego i Kombatantów Polskich. Prace porządkowe jeszcze trwają. Są to prace wykonywane ręcznie w obszarach gdzie mamy te ulice okrawężnikowane. Natomiast tam, gdzie nie ma krawężników będą prace bardziej pod kątem mechanicznym. ”

Radny J. Konat zasugerował, żeby na skrzyżowaniach dróg wojewódzkich z powiatowymi, gdzie są jakieś zakrzaczenia próbować wyciąć i wtedy pojawiłaby się widoczność.

Radna A. Zglenicka zapytała: jaka właściwość dróg przeważa w naszym powiecie?

Pan K. Wasicionek powiedział: pyta pani o klasę drogi?

Radna A. Zglenicka odpowiedziała: o właściwości pod względem obowiązku sprzątnia.

Pan K. Wasicionek odpowiedział: generalnie na sieci dróg poza miejskich nie sprzątnamy. Te drogi się samo oczyszczają. Utrzymywane są przede wszystkim odcinki uliczne w mieście. Gminy radzą sobie same i jednocześnie wspomagają nas poprzez to, że pracownicy, tak jak teraz, zbierają śmieci do worków, które odbieramy i utylizujemy na wysypisku w Wardyniu.

Radny M. Dereń zapytał: czy współpracujecie z drogami wojewódzkimi?

Pan K. Wasicionek odpowiedział: jeżeli chodzi o współpracę w obrębie skrzyżowań dróg powiatowych z wojewódzkimi, nie ma czegoś takiego. To są dwie odrębne instytucje. Do współpracy dochodzi na etapie inwestycji, gdy są ustalane pewne rzeczy, zakres.

W dalszej części wystąpienia pan dyrektor opowiedział radnym na temat dróg wojewódzkich i planów ZDW.

Radny J. Siwek zapytał: kto zatwierdzał projekt ścieżki rowerowej w ciągu drogi Wojska Polskiego i Kombatantów? Dlaczego w ciągu drogi Piłsudskiego nie ma przejścia dla pieszych, mniej więcej w połowie jej wysokości? W starej drodze były barierki osłaniające ciąg pieszy, czy będzie to uwzględnione? Tam powstały takie połączenia, czy to jest skończone, kto za to odpowiada?

Pan K. Wasicionek odpowiedział: z uwagi na to, że inwestycja była zakończona w dość późnym okresie ustaliliśmy w protokołach odbioru, że zasianie trawy nastąpi do końca maja, jak również dwuwarstwowe malowanie linii segregacyjnych na przejściach dla pieszych. Dlaczego nie ma tam przejścia dla pieszych, przejście jest trochę niżej. Nie wiem dlaczego mówi pan o tym ciągu, który miałby łączyć Piłsudskiego z Wojska Polskiego, to są ciągi dróg gminnych albo dróg wewnętrznych. Trudno też z każdym ustalać jakie mają być warunki przyjęte do opracowania projektu. Zajezdnia przy szkole podstawowej była uzgadniana z policją, szkołą z miastem. Dlaczego nie ma tam ścieżki rowerowej? Ona nie była brana pod uwagę, ponieważ nie stać nas było na kompleksową przebudowę tej drogi i dlatego powstały dwumetrowe chodniki.

Radny J. Siwek powiedział, że na ulicy Wojska Polskiego było na tyle miejsca żeby część chodnika wygenerować na rower. Na ulicy Kombatantów też nie byłoby żadnego problemu.

Pan K. Wasicionek odpowiedział: oczywiście, tylko pytanie gdzie ta ścieżka miałaby się kończyć?

Radny J. Siwek dodał: koszty byłyby żadne, chodzi tylko o znaki i jakieś ułatwienie tej drogi dla rowerów.

Pan K. Wasicionek odpowiedział, że radny nie ma racji, ponieważ jeżeli chodzi o ciąg pieszo-rowerowy to musi on mieć co najmniej 2,5 metra. Więc tam, z uwagi na zurbanizowanie terenu i granice pasa drogowego nie mielibyśmy możliwości zbudowania 2,5 metrowego odcinka ścieżki rowerowej, 6-cio metrowej jezdni, 2-u metrowego chodnika na całej długości, bo w niektórych miejscach są pasy zieleni, ale w niektórych ich nie ma, ponieważ są zawężenia pasa drogowego z uwagi na budynki.

Priorytetem była przebudowa drogi, łącznie z przebudową skrzyżowania na styku drogi Wojska Polskiego i Kombatantów i już te koszty na etapie projektowym nas przerażały, stąd prowadzone były dodatkowe rozmowy z pozostałymi radami miasta i gminy.

Natomiast jeśli chodzi o pasy zieleni, firma Drokon ma dodatkowo dohumusować te zieleńce i obsiać to trawą. Miasto ma duże pole do popisu. Jeżeli będzie chciało ładnie to w jakiś sposób zagospodarować, bo faktycznie zieleńce są bardzo duże. Co do barierek, jeżeli będą wymagane, ponieważ chodniki są szersze niż były poprzednio, stąd nie braliśmy pod uwagę potrzeby na razie instalowania tych barierek. Jeżeli w przyszłości zajdzie taka potrzeba to my to zrobimy.

Przewodnicząca Komisji ogłosiła 5 minut przerwy (11:45).

Po przerwie:

Ad. 3

Gospodarka odpadami komunalnymi – stan bieżący i prognozy na 2020 rok – informacja Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska:

- ocena utrzymania czystości na terenie miasta,
- ocena czystości i stanu technicznego pojemników na śmieci,
- ocena częstotliwości odbioru odpadów.

Informację przedstawił pan A. Kot kierownik Wydziału KOŚ.

Pan kierownik powiedział m.in., że miasto odpowiada za czystość na terenach należących do miasta. Jest 7 pracowników zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych, 3 osoby zajmują się utrzymaniem miasta od Bramy w stronę Placu Lotników, 2 panie zajmują się terenem od Bramy do Urzędu, 1 pan zajmuje się Parkiem „Solidarności”, ulicą Cmentarną i Chrobrego. Dodatkowo są zatrudnione dwie panie do utrzymania zieleni na terenie miasta. Jest też 3 panów zatrudnionych w brygadzie, która zajmowała się przede wszystkim sprzątnięciem pozimowym w mieście. Docelowo będą zajmować się utrzymaniem zieleni na terenie miasta. Ten zasób osobowy nie spełnia oczekiwań, ze względu na zakres jaki został nałożony na wydział. Dodatkowo wydział posiłkuje się osobami z wyrokami, które w ramach prac społecznych mają odpracować godziny. Na osiedlu Zatorze jest jedna pani oddelegowana z wydziału mieszkaniowego, która odrabia dług. Jest tam dwa razy w tygodniu.

Obecnie jest już podpisana umowa z ZUK-iem na mechaniczne sprzątanie ulic na terenie miasta. Mamy 27 km ulic objętych systemem mechanicznego zmiatania. W centrum ulice będą sprzątane raz w tygodniu, a pozostałe 21 km z częstotliwością zmiatania dwa razy w miesiącu. Rozliczenie za tą usługę będzie takie, że płatność będzie za każdy kilometr sprzątniętej drogi. Kosztuje to około 140 tys. zł w ciągu roku.

Pani Wiceburmistrz dodała, że tak będzie rozmawiała z ZUK-iem, żeby zanim zmiatarka będzie wyjeżdżała na ulice, była informacja na jakie ulice jedzie. Będzie można skontrolować nie po, tylko przed wykonaną usługą.

Pan A. Kot kontynuował: sukcesywnie na ulicach miasta ustawiane są nowe kosze. Na ulicach powiatowych miasto nie zakupiło koszy. Zostały przekazane przez powiat w ilości 10 sztuk. Miasto wywozi nieczystości z tych koszy. Z budżetu miasta zostały ustawione kosze dwa na Zatorzu oraz trzy na Parkowej.

Radna A. Zglenicka zapytała: ilu jest sprzątających?

Pan A. Kot odpowiedział: siedem osób do sprzątania plus dwie panie do zieleni i trzech panów w brygadzie.

Radna A. Zglenicka zapytała: jak są zatrudnieni?

Pan A. Kot odpowiedział: część na umowę o pracę, część na funduszu publicznym, część na interwencji.

Radny W. Grzesiak zapytał: czy Straż Miejska i służby miejskie zaobserwowały na ul. Kołobrzeskiej, że jest tam fajna pamiątka niesprzątnięta po Sylwestrze? Czy oczyszczenie kratek ściekowych z piasku jest wykonywane? Śmieci przy ul. Poznańskiej, gdzie jest budynek komunalny przy torach – to trzeba załatwić. „Jeżeli chodzi o panią, która sprząta Zatorze, to ja wiem od pana Burmistrza, że od dwóch tygodni już nie pracuje, bo wykonała swój limit. I też od Sylwestra na ulicy Poznańskiej, ja specjalnie nie pozwalam żeby ktoś to zebrał i też pamiątka po Sylwestrze jest”.

Pan A. Kot zapytał radnego: dlaczego pan nie pozwala?

Radny W. Grzesiak odpowiedział: dlatego, że chcę sprawdzić czy ta osoba sprząta czy nie sprząta, a nie sprząta, bo nie ma tej osoby.

Ile razy są sprzątane uliczne kosze? Od trzech tygodni na ulicy Pomorskiej nie usunięto zanieczyszczenia, które są w tym koszu na śmieci.

Pan A. Kot odpowiedział: jeżeli chodzi o tą baterię wystrzałową na Kołobrzeskiej, to nie jest teren miasta, jest to droga wojewódzka.

Radny W. Grzesiak powiedział: ale straż miejska może to egzekwować?

Pan A. Kot odpowiedział, że tak. Jeżeli chodzi o nieczystości na ulicy Poznańskiej to jest pas kolejowy. Stwierdzenie, że są to śmieci mieszkańców nie upoważnia nas do tego, żebyśmy my tam sprzątali. Uprzątnięcie śmieci nie jest bezkosztowe, a to nie jest teren miasta.

Radny W. Grzesiak powiedział, że straży miejskiej tam nie było i nie wie, że tam są śmieci.

Pan A. Kot kontynuował: jeżeli chodzi o czyszczenie studzienek deszczowych, to jest to robione dwa razy do roku, sukcesywnie, tam, gdzie widzimy problem. Co roku też czyścimy piach też przy separatorach.

Jeżeli chodzi o kosze na śmieci, jest problem z panem, który odbiera śmieci. Były już monity i chyba będziemy naliczać kary. Generalnie wszystkie kosze raz dziennie powinny być opróżnione, a są miejsca, że nawet dwa razy dziennie. Za nieodebranie jest kara finansowa.

Pani Wiceburmistrz zwróciła się do radnego, że śmieci są wszędzie i trzeba edukować mieszkańców, a nie przyzwalać na śmiecenie.

Radny W. Grzesiak zaproponował zawieszenie kamer pułapek i tabliczek z informacją, że jeżeli będzie zaśmiecone, to mieszkańcy będą płacili wyższy czynsz. Mamy straż miejską od tego, żeby pilnowała porządku.

Pani L. Dziewiatowska zgłosiła następujące sprawy:

- karmnik postawiony dla gołębi jest za mały,
- „pachołki” przy Hosso wyglądają okropnie, trzeba to zrobić estetyczniej.

Pan A. Kot wrócił do odpowiedzi: z problemem u zbiegu ulic Poznańskiej i Sopockiej walczyłem od kilku lat. Ciągłe to było zgłaszane do ZUK-u i to było sprzątane. Teren za tym ogrodzeniem jest własnością mieszkańców. Ten cały „trójkąt” jest własnością wspólnoty mieszkaniowej na Poznańskiej. I to oni sprzątnęli.

Radny J. Siwek zapytał: na placu zabaw w Parku „Solidarności” są trzy kosze, które nie są opróżniane. Przez tydzień byłem tam i sprawdziłem. Wiata za „czwórka” jest miejscem generowania śmieci. Skarpa u radnego Wieśka- jaki jest plan? Tam jest tragedia.

Radny zasugerował też postawienie przy furtce koło placu zabaw większy kosz i coś na papierosy, bo tam jest dużo matek, które palą.

Pan A. Kot odpowiedział: zwrócę na to uwagę, będziemy egzekwować od ZUK-u. Wiata na Kombatantów Polskich została postawiona w ramach projektu LGD. Nie mieliśmy innego miejsca żeby to ustawić. Założenia były takie żeby postawić ją na Bukowcu, ale baliśmy się, że zostanie podpalona. Jeżeli chodzi o tą skarpe na ulicy Poznańskiej był tam składowany gruz po pomnikach cmentarnych. Było takie przyzwolenie, bo my sami również wywoziliśmy ziemię i gruz z dróg. Niestety ulica Poznańska w tym miejscu jest bardzo wąska. Ustabilizowanie tego gruntu wymaga czasu. Mieszkańcy też tam podrzucali gruz. Wymaga to teraz przysypania ziemią, zasiania trawą.

Radna A. Perskiewicz powiedziała: ulica Miła. Pozimowe sprzątanie dróg. Jest tam problem z parkowaniem i są dziury, przez co jest bardzo niebezpiecznie.

Radny J. Konat zapytał czy zamiatarka ZUK-u jest już gotowa do pracy? Wokół wieży Bismarcka jest kilka worków z butelkami. W dole też leżą odpady gabarytowe. Trzeba też wyeliminować wyrzucanie skoszonej trawy do parku. Jest to apel do straży miejskiej żeby porozmawiać z właścicielami, żeby z tym skończyć.

Pan K. Dudek Komendant SM odpowiedział: wczoraj została podjęta interwencja w tym zakresie i mieszkańcy do środy mają to uprzątnąć. Taka jest moja decyzja, bez karania. Od tego momentu będzie to tam bardziej przestrzegane.

Radny M. Dereń zapytał: te 11 osób to są wszyscy pracownicy w wydziale, czy jeszcze jacyś są? Czy są dostępni codziennie czy jeszcze jacyś pracownicy są do dyspozycji u pana?

Pan A. Kot odpowiedział: wymieniałem te osoby, które fizycznie pracują na terenie miasta.

Radny M. Dereń zapytał: innych pracowników pan nie ma?

Pan A. Kot odpowiedział, że innych nie ma.

Radny M. Dereń zapytał: a te w szkołach?

Pan A. Kot odpowiedział: to nie są osoby do mojej dyspozycji.

Radny M. Dereń zapytał: tam są sprzątaczkę, to gdzie te panie są zatrudnione? W oświacie?

Pan A. Kot odpowiedział: poprzedni burmistrz chciał w jakiś sposób pomóc osobom które były w trudnej sytuacji i pomóc też jednostkom oświatowym. Niestety w wydziale oświaty nie zostały zabezpieczone żadne fundusze płacowe i z tego, co pamiętam 3 albo 4 osoby w ramach robót są finansowane z mojego wydziału, ale to ma się zmienić. Po półroczu do mnie wrócą te pieniądze i będę miał na zatrudnienie pracowników jak znajdą się odpowiednie osoby.

Pani radna Kondracka jechała wczoraj z nami ulicą Miłą. Wspominałem do Burmistrza, że konieczne jest coś zrobienie z tą ulicą. Wczoraj również poszło zlecenie na zakup świeżej masy na zimno, bo już jest odpowiednia pora, że możemy łątać.

Radna A. Peskiewicz zapytała o schodki na skarpie od małego bloku.

Pan A. Kot odpowiedział, że należą do wspólnoty. Jeżeli chodzi o zamiatarkę to koszt jej naprawy wynosił około 60 tys. zł. Nie poszliśmy w tym kierunku, zbyt duże koszty naprawy. ZUK ma kupić swoją zamiatarkę. Będzie to ich sprzęt.

Jeżeli chodzi o nieporządki wokół wieży śmieci zostały zebrane i jak tylko będziemy mieli do dyspozycji kapilara, to śmieci wywieziemy.

Odnośnie oceny czystości i stanu technicznego pojemników na śmieci, w ramach umowy jaką posiada miasto wykonawca jest zobowiązany do mycia pojemników. Pojemniki na odpady zmieszane i bio, mycie ma się odbyć w pierwszym i trzecim kwartale 2019 r. Wszystkie pozostałe pojemniki mają być umyte w drugim kwartale 2019 r. Stan techniczny pojemników jest w miarę zadowalający.

Częstotliwość wywozu odpadów komunalnych jest określona w uchwale i obowiązuje do dnia dzisiejszego. Mamy nieliczne sygnały z zabudowy jednorodzinnej aby ta częstotliwość dla frakcji tworzywa sztuczne i metale w okresach letnich była zwiększona. Dotyczy to również frakcji bio w okresach wiosennych i jesiennych. Wskazujemy mieszkańcom, że jest na terenie miasta PSZOK, gdzie można nieodpłatnie zawieźć odpady.

Radny J. Siwek zaproponował: pojemniki na butelki PET kiedyś były, zniknęły, dlaczego jeżeli generują objętościowość, bo można by było z tego wyciągnąć jakieś pieniądze? Tona PET-a kosztuje teraz około tysiąca zł. i czy oni mają balociarkę w ZUK-u? Czy ten pomysł się w ogóle pojawiał?

Pan A. Kot odpowiedział, że nie. Zbiórka samych butelek po napojach nie wchodzi w rachubę, ponieważ to jest kolejny, dodatkowy pojemnik. W tej chwili wszystkie PET-y wchodzi w frakcję tworzywa sztuczne. ZUK jest tylko firmą odbierającą. On nie ma możliwości zagospodarowania zebranych odpadów. Jest uchwała, która mówi, że my jako miasto mamy obowiązek dostarczania wszystkich odpadów zebranych na terenie miasta do MPGO w Wardyniu.

Radny E. Fryszkowski zapytał: czy jest możliwość zwiększenia częstotliwości odbioru tzw. gabarytów. Powinno to być przynajmniej 3-4 razy w roku, a nie tak jak jest teraz dwa razy w roku.

Pan A. Kot odpowiedział: były 4 razy wywożone, jak nie było PSZOK-u. Wiem, że mieszkańcy są bardzo wygodni i nikomu się nie chce, chociaż część mieszkańców dowozi odpady. To również będzie generowało koszty. Na ostatniej fakturze za marzec, gdzie były zbierane gabaryty, ZUK zebrał około 27 ton gabarytów.

Pani Wiceburmistrz powiedziała, że było to 33 tony na kwotę 17 tys. zł.

Pan A. Kot dodał: ja wręcz bym odchodził od zbiórki gabarytów z nieruchomości. Po to jest PSZOK żeby mieszkańcy tam odwozili gabaryty. ZUK świadczy też usługę transportu.

Radny E. Fryszkowski powiedział: nie odpowiedział mi pan na moje pytanie, dlatego, że ja uważam i mieszkańcy tak uważają, że dwa razy w roku to jest za mało. Niech to będzie styczeń, czerwiec i grudzień. Niech pan sobie nie wyobraża, że każdy może sobie zamówić samochód żeby dowiózł. Są emeryci, którzy mają emerytury po tysiąc zł.

Pan A. Kot odpowiedział: dbając o kieszenie mieszkańców osiedla czy miasta, wprowadzając dodatkowy odbiór, stawka za odbiór będzie rosła.

W dalszej kolejności swojego wystąpienia pan kierownik przedstawił informację „Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie miasta Świdwin” - załącznik nr 1 do protokołu.

W dalszej części posiedzenia radni dyskutowali na temat segregacji odpadów i wzrostu cen.

Pan A. Kot podsumował swoje wystąpienie: przy analizie na 2019 rok, przy założeniu ilości zebranych z 2018 roku, przy stawkach za 2019 rok, tych, które mamy w MPGO, również przy założeniu, że odbiór będzie na tym samym poziomie, koszt systemu w 2019 roku wychodzi prawie 3 miliony. O 450 tys. rocznie wzrosły nam koszty zagospodarowania odpadów w Wardyniu. Dochodzą jeszcze inne kwestie płace, koszt obsługi leków przeterminowanych, koszt obsługi PSZOK . A przypis na dzień dzisiejszy wynosi 2 400 000 zł. Brakuje około 600 tys. rocznie, żeby system się zbilansował.

Radna J. Kondarcka zapytała: czy z roku na rok rośnie ilość odpadów?

Pan A. Kot odpowiedział, że nie. Jest raczej na tym samym poziomie ponad 5 tys. ton.

Radna B. Bujak zapytała: jak się odbywa wywóz nieczystości z cmentarzy?

Pan A. Kot odpowiedział: ZUK jako zarządca cmentarza również złożył deklarację i chyba 1600 zł. miesięcznie płaci za wywóz odpadów z cmentarza. W dniach Wszystkich Świętych, sporadycznie stawia pojemniki KP-7. Walczyłem z tym, żeby te pojemniki zostały zlikwidowane z cmentarza, ponieważ w KP-7 dla mnie wozi się powietrze, dlatego te pojemniki wyrzuciliśmy z regulaminu utrzymania czystości i porządku, 1100 jest największym pojemnikiem do zbiórki odpadów.

Radna B. Bujak zaproponowała żeby zrobić segregacje odpadów na cmentarzu.

Pan A. Kot odpowiedział, że jest to w gestii zarządcy. Jeżeli stwierdzimy, że nie jest to zbierane w sposób selektywny, to stawka będzie ta wyższa. W zabudowie wielorodzinnej większość odpadów jest zbierana w sposób nieselektywny. I stawka powinna być wyższa.

Przy wyliczeniach jakie zrobiliśmy na 2019 rok żeby bilansował się system na ten rok stawka powinna wynosić:

- **16 zł** od osoby przy odpadach segregowanych (teraz jest 11 zł)

- **32 zł** od osoby przy niesegregowanych (teraz jest 22 zł).

Będziemy proponować państwu uchwałę w maju, z mocą obowiązywania od 1 sierpnia.

Pani Wiceburmistrz dodała, że jest to propozycja. Jest to minimalna kwota niezbędna do tego, żeby system się zbilansował.

Radny J. Siwek powiedział: społeczeństwo mamy nieodpowiedzialne. Mają za nic zbieranie, selekcjonowanie śmieci. Uważam, że należy nagradzać za selekcjonowanie i bardzo ganić za to zmieszane. Dlatego stawka 16 zł. za selekcjonowane ok, ale uważam, że większym problemem jest brak selekcji. Uważam, że należy podwyższyć znacznie i radykalnie stawkę za niesegregowane.

Pan A. Kot dodał, że w projekcie ustawy była na początku propozycja stawki razy 4, później ustawodawca zmienił to razy 2. W zabudowie wielorodzinnej zawsze znajdzie się ktoś, kto będzie nagminnie wrzucał niesegregowane odpady. Tu musi być społeczeństwo takie, że jeden drugiego będzie pilnował.

Radna J. Kondracka zgłosiła, że na ul. Dobrej śmieci są segregowane, a wszystko jest rzucające pod kubły, bo mieszkańcy wrzucają pod nogi a brzydzą się żeby tam wejść i wrzucić śmieci do kubła. Jest mała garstka mieszkańców, którzy sami to sprzątaję ale reszta tego nie szanuje.

Pan A. Kot odpowiedział, że nigdy nie był zwolennikiem budowania altan śmietnikowych, ponieważ to stwarza problemy. Jeżeli będzie tam stwierdzony brak segregacji to będzie podwyżka czynszu.

Radny M. Dereń powiedział: czy nie wyjść z taką inicjatywą żeby zawiadamiać wspólnoty o tych podwyżkach, z tego względu, że będziemy karać tych, którzy te śmieci segregują.

Pan A. Kot odpowiedział: myli pan dwa pojęcia. Jeżeli jest stwierdzona nieprawidłowość w zbiorce, to kara idzie tylko do tej konkretnej wspólnoty. Były raporty, wychodziły decyzje podwyższające, w tej chwili ZUK ma zwrócić uwagę na ilości, na sposób segregacji, czekamy na raporty. A podwyżka się wiąże zupełnie z czymś innym. Pan by chciał zróżnicować zabudowę wielorodzinną i jednorodzinną w stawce. Niestety, na pewno taka uchwała nie przejdzie.

Radny M. Dereń zapytał: gdzie to jest zapisane?

Przewodnicząca Rady odpowiedziała, że w Konstytucji.

Radny M. Dereń powiedział: podwyżka będzie karą dla tych, którzy segregują.

Przewodnicząca Rady powiedziała: to są wstępne założenia. Będziemy jeszcze dyskutować na temat podwyżek. Proponuję zakończenie dyskusji na ten temat na dziś i przejście do kolejnego punktu obrad.

Ad. 4

- *uchwała Nr VIII/35/19 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutów Osiedli*
Projekt przedstawił pan Sekretarz.

Radni pytań nie zadali.

- *uchwała Nr VIII/36/19 w sprawie ustalenia czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz określenia opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego uczniów objętych*

wychowaniem przedszkolnym do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym kończą 6 lat w publicznych przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Świdwin

Projekt uchwały przedstawił pan B. Wachowiak.

Radni pytań nie zadali.

- uchwała Nr VIII/37/19 w sprawie zwolnienie dyrektora Publicznego Przedszkola nr 1 w Świdwinie z tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych prowadzonych bezpośrednio z wychowankami albo na ich rzecz

Projekt uchwały przedstawił pan B. Wachowiak.

Radni pytań nie zadali.

- uchwała Nr VIII/38/19 w sprawie zwolnienie dyrektora Publicznego Przedszkola nr 2 w Świdwinie z tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych prowadzonych bezpośrednio z wychowankami albo na ich rzecz

Projekt uchwały przedstawił pan B. Wachowiak.

Radni pytań nie zadali.

- uchwała Nr VIII/39/19 w sprawie uzupełnienia składu osobowego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Świdwin

Projekt uchwały przedstawił pan Sekretarz.

Radni pytań nie zadali.

- uchwała Nr VIII/40/19 w sprawie uzupełnienia składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Świdwin

Projekt uchwały przedstawił pan Sekretarz.

Radni pytań nie zadali.

- uchwała Nr VIII/41/19 w sprawie uzupełnienia składów osobowych komisji stałych Rady Miasta Świdwin

Radny M. Dereń złożył formalny wniosek o akces do Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu.

Przewodnicząca Rady M. Stępiak zgłosiła swój akces do Komisji Oświaty.

Radna I. Markiewicz zapytała: czyli radny M. Dereń przyjdzie do Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu, będzie 8 osób?

Przewodnicząca Rady dodała: w Statucie mamy składy komisji od 5 do 7 osób?

Pan Sekretarz potwierdził, że tak jest w Statucie?

Przewodnicząca Rady zapytała: czy dotychczasowi członkowie tej komisji nadal wyrażają swój akces do pracy w tej komisji?

Radna A. Zglenicka dodała, że jest to okazja by zrezygnować dla tych radnych, którzy rzadko bywają na komisjach, ponieważ były kłopoty z osiągnięciem quorum.

Członkowie Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu nie wypowiedzieli się na ten temat.

Radny M. Dereń wycofał swoją kandydaturę.

Przewodnicząca Rady poprosiła radnych o przegłosowanie jej wniosku: Kto jest za zmianą składu Komisji Oświaty, uwzględniającego osobę przewodniczącej?

Wynik głosowania: za – 12 radnych, jednogłośnie.

Przewodnicząca Rady ogłosiła przerwę do godz. 14:00.

Po przerwie:

- *uchwała Nr VIII/42/19 w sprawie wprowadzenia Regulaminu korzystania z cmentarzy komunalnych położonych na terenie Miasta Świdwin*

Projekt uchwały przedstawił radnym pan K. Szyposzyński radca prawny.

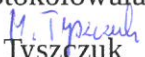
Po przedstawieniu przez radcę poprawkach do przedłożonego projektu uchwały wniosek końcowy jest następujący: radni wyrażają zgodę na przedłożenie ww projektu na najbliższą sesję Rady Miasta.

Ad. 6 i 7

Radni pytań nie przedstawili.

Ad. 8

Przewodnicząca Rady o godz. 14:50 ogłosiła posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:

M. Tyszczyk


Przewodnicząca Rady:
Monika Stępnia